Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

Studia Iuridica Lublinensia 2014, nr 22

Grzegorz Koksanowicz

Zasada określoności przepisów w procesie stanowienia prawa

The principle of the specificity of legal provisions in the law-making process

Wyjaśnienie istoty oraz znaczenia zasady określoności przepisów prawa wymaga odwołania się do wyrażonej w art. 2 Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r. zasady demokratycznego państwa prawnego.[1] Powołany przepis stanowi:

> Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Nie dokonując systemowej analizy tej zasady[2], a mając na względzie jedynie potrzeby niniejszego opracowania, wskazać należy na jej zasadnicze desygnaty.

Do ustalenia treści zasady demokratycznego państwa prawnego w znacznej mierze przyczynił się Trybunał Konstytucyjny. Jego działalność orzecznicza, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania tej zasady, jest nie do przecenienia. W sytuacji braku regulacji na poziomie konstytucyjnym fundamentalnych zagadnień z zakresu ochrony praw jednostki (zasada *nullum crimen, nulla pena sine lege*, prawo do prywatności, prawo do sądu itd.) wprowadzona w 1989 r. na mocy rewizji Konstytucji z 1952 r. zasada demokratycznego państwa prawnego dawała Trybunałowi możliwość oddziaływania na ówczesny system prawny, na jego kształtowanie się i zmiany z uwzględnieniem standardów wymaganych w państwach demokratycznych.

[1] Wskazać jednak należy, iż w doktrynie funkcjonują rozbieżne poglądy dotyczące tego, który z przepisów Konstytucji RP stanowi podstawę tej zasady. Szerzej na ten temat zob. T. Zalasiński, *Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008, s. 185–192.

[2] Na ten temat zob. S. Wronkowska (red.), *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

Uwzględniając dorobek orzeczniczy Trybunału Konstytucyjnego oraz dorobek doktryny prawa konstytucyjnego należy skonstatować, iż na treść zasady demokratycznego państwa prawnego, mówiąc najogólniej, składają się zasada zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz zasada sprawiedliwości społecznej. Ze względu na cel niniejszego opracowania ta ostatnia nie będzie przedmiotem rozważań.

Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa zajmuje nadrzędne miejsce w systemie wartości składających się na pojęcie demokratycznego państwa prawnego. Jest zasadą chroniącą pożądane relacje pomiędzy prawem a jego odbiorcami.[3] Jej istotę wyraził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 15 września 1998 r., stwierdzając, że zasada ta „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny. Podejmowane przez ustawodawcę nowe unormowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania".[4]

Zasada zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa, podobnie jak sama zasada demokratycznego państwa prawnego, ma charakter złożony – w tym sensie, że jej wyjaśnienie i zrozumienie wymaga odwołania się do bardziej szczegółowych zasad i ustaleń.

Z zasady zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa wynika obowiązek państwa zapewnienia bezpieczeństwa prawnego swoim obywatelom. Omawiana zasada opiera się na wymaganiu pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą.

Jednostka powinna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu, jak i oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny.[5]

Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego określana jest także jako zasada lojalności państwa wobec adresata norm prawnych. Chodzi w niej o konieczność zagwarantowa-

[3] Zob. M. Kordela, *Formalna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 152.

[4] Wyrok z dnia 15 września 1998 r., sygn. akt K 10/98, OTK ZU 1998, nr 5, poz. 64.

[5] Zob. wyrok z dnia 19 marca 2007 r., sygn. akt K 47/05, OTK ZU 2007, nr 3, poz. 27.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

nia przez ustawodawcę adresatom unormowań maksymalnej przewidywalności rozstrzygnięć podejmowanych przez organy stosujące prawo.[6]

Z poczynionych tu ustaleń wynika, iż realizacja omawianej zasady wymaga respektowania wielu szczegółowo określonych nakazów i zakazów. Urzeczywistnienie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa determinuje obowiązek zapewnienia ochrony praw słusznie nabytych oraz obowiązek zapewnienia ochrony interesów w toku. Realizacja analizowanej zasady oznacza więc nakaz przestrzegania reguł przyzwoitej legislacji[7], które – poza już wskazanymi – obejmują m.in. zasadę niedziałania prawa wstecz, wymóg ustanowienia odpowiedniego *vacatio legis*, nakaz odpowiedniego unormowania przepisów przejściowych, wreszcie konieczność przestrzegania zasady określoności przepisów prawa.

Reguły przyzwoitej legislacji kwalifikowane są jako tzw. formalne aspekty zasady państwa prawnego. Pełnią one swoistą przeciwwagę dla powszechnie uznawanej (i wywodzonej również z zasady państwa prawnego) – zasady względnej swobody ustawodawcy w kształtowaniu materialnych treści prawa. Reguły przyzwoitej legislacji wyznaczają pewien standard działalności prawotwórczej, od którego spełnienia zależy akceptacja materialnych treści prawa tworzonego przez ustawodawcę.

Zasada określoności przepisów prawa – jako jedna z reguł prawidłowej legislacji, wynikających z klauzuli demokratycznego państwa prawnego – ma charakter wiążący dla organu wyposażonego w kompetencję prawotwórczą.

Wymóg określoności prawa odnosi się do relacji pomiędzy państwem a obywatelami będącymi adresatami danej regulacji, którzy mają prawo oczekiwać jej przejrzystości i czytelności.[8]

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego norma konstytucyjna, nakazująca zachowanie odpowiedniej określoności regulacji prawnych, ma charakter zasady prawa.[9] Trybunał Konstytucyjny stwierdził:

> Wymóg zachowania określoności regulacji prawnej ma charakter dyrektywy ogólnosystemowej nakładającej na ustawodawcę obowiązek jej optymalizacji w procesie stanowienia prawa. Ustawodawca powinien dążyć do możliwie maksymalnej realizacji wymogów składających się na tę zasadę. Z powyższych względów na ustawodawcy ciąży obowiązek tworzenia przepisów prawa możliwie najbardziej określonych w danym wypadku, zarówno pod względem ich treści, jak i for-

[6] Por. wyrok z dnia 11 maja 2004 r., sygn. akt K 4/03, OTK ZU 2004, nr 5, poz. 41.

[7] Szerzej na temat elementów składowych tego pojęcia zob. S. Wronkowska, *Zasady przyzwoitej legislacji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 671–689 oraz T. Zalasiński, *op. cit.*, s. 50 i n.

[8] Zob. uwagi W. Sokolewicza do art. 2 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, s. 48.

[9] Szerzej na temat pojęcia konstytucyjnej zasady prawa zob. T. Zalasiński, *op. cit.*, s. 13–26.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

my. Tym samym stopień określoności konkretnych regulacji podlega każdorazowej relatywizacji w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych, jakie towarzyszą podejmowanej regulacji. Relatywizacja ta stanowi naturalną konsekwencję nieostrości języka, w którym redagowane są teksty prawne, oraz różnorodności materii podlegającej normowaniu.[10]

Istota zasady określoności przepisów prawa sprowadza się do ustanowienia obowiązku organu wyposażonego w kompetencje prawotwórczą do konstruowania przepisów w sposób poprawny, precyzyjny i jasny.

Wskazane powyżej kryteria składają się na tzw. test określoności prawa. Jego przeprowadzenie pozwala na ocenę zgodności sformułowanego przepisu z wymogami prawidłowej legislacji. Jednakże rola poszczególnych kryteriów przy ocenie konstytucyjności danego przepisu zależy jeszcze od takich czynników, jak rodzaj regulowanej materii, kategoria adresatów, do których przepisy są kierowane, a przede wszystkim stopień ingerencji proponowanych regulacji w konstytucyjne wolności i prawa.[11]

W świetle powyższego pierwszym warunkiem pozytywnej oceny przepisu w kontekście zasad prawidłowej legislacji, w szczególności zaś w kontekście zasady określoności prawa, jest jego sformułowanie w sposób poprawny. Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż chodzi tutaj o poprawność redakcji przepisu z punktu widzenia językowego i logicznego. Spełnienie tego wymogu pozwala na ocenę danego przepisu pod kątem jego jasności i precyzyjności.

Jasność przepisu oznacza obowiązek tworzenia unormowań klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów. Niejasność przepisów należy uznać za wyraz niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa.[12] Wymóg jasności przepisu akcentuje element jego zrozumiałości na gruncie języka powszechnego. Trybunał Konstytucyjny wyraził oto pogląd:

> Jasność przepisu gwarantować ma jego komunikatywność względem adresatów, przy czym chodzi o zrozumiałość przepisu na gruncie języka powszechnego. Niejasność przepisu w praktyce oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo.[13]

Dyrektywa konstruowania przepisu w sposób jasny nakłada więc na ustawodawcę obowiązek tworzenia przepisów zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego prawodawcy mają prawo oczekiwać stanowienia norm niebudzących wątpliwości co do nakładanych obowiązków lub przyznawanych praw.

---

[10] Zob. wyrok z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08, OTK ZU 2010, nr 3, poz. 23.
[11] Por. wyrok z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. akt K 19/06 OTK ZU 2010, nr 9, poz. 96.
[12] Zob. wyrok z dnia 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07 OTK ZU 2008, nr 4, poz. 62.
[13] Por. wyrok z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08 OTK ZU 2010, nr 3, poz. 23.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

Jak słusznie zauważa S. Wronkowska, komunikatywność tekstu prawnego wyraża się w tym, że odkodowanie norm prawnych z przepisu jest zabiegiem stosunkowo łatwym, niewymagającym od adresatów tych norm specjalnej wiedzy czy umiejętności.[14]

Ostatnim elementem tzw. testu określoności prawa jest jego precyzyjność. Niewątpliwie zachodzi ścisły związek pomiędzy jasnością przepisu a jego precyzyjnością. Zgodnie z ustalonym poglądem Trybunału Konstytucyjnego precyzyjność przepisu przejawia się w konkretności regulacji praw i obowiązków, tak aby ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie. Jest to możliwe tylko wówczas, gdy prawodawca skonstruuje precyzyjną normę prawną. W wyroku z dnia 18 marca 2010 r. Trybunał stwierdził:

> Przez precyzyjność regulacji prawnej należy rozumieć możliwość dekodowania z przepisów jednoznacznych norm prawnych (a także konsekwencji) za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej. Innymi słowy nakaz określoności przepisów prawnych powinien być rozumiany jako wymóg formułowania przepisów w taki sposób, aby zapewniały dostateczny stopień precyzji w ustalaniu ich znaczenia i skutków prawnych.[15]

Zasada określoności przepisów prawa adresowana jest do ustawodawcy. Respektowanie jej założeń na etapie tworzenia prawa zapobiega w przyszłości negatywnym skutkom obowiązywania danej regulacji w sferze praw i wolności adresatów tych norm prawnych. Z kolei niedochowanie należytej staranności wobec założeń zasady określoności przepisów prawa może powodować wiele negatywnych skutków, włącznie ze stwierdzeniem niekonstytucyjności danego przepisu.

Ustawodawca, jako adresat zasady określoności przepisów prawa, musi zdawać sobie sprawę, że naruszenie jej założeń może prowadzić do nieuzasadnionego poszerzenia zakresu działań czy kompetencji organu stosującego prawo. W pewnych przypadkach może to prowadzić do naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw adresata normy prawnej na skutek wykładni przepisu dokonanej przez organ stosujący prawo.

Z tych względów respektowanie przez ustawodawcę założeń zasady określoności przepisów prawa odgrywa nader istotną rolę. Im większa określoność przepisu, tym mniejsza swoboda organu stosującego prawo przy dokonywaniu jego wykładni. W sytuacji gdy dany przepis prawa dotyczy ograniczeń praw i wolności jednostki, odnosi się bezpośrednio lub nawet pośrednio do uprawnień czy obowiązków adresata normy prawnej, stan określoności przepisu prawa, a więc skonstruowanie go w sposób poprawny, jasny i jak najbardziej precyzyjny, stanowi gwarancję, że intencją ustawodawcy było rzeczywiście ograniczenie konkret-

[14] S. Wronkowska, *Zasady przyzwoitej legislacji w orzecznictwie*..., s. 685.

[15] Zob. wyrok z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08, OTK ZU 2010, nr 3, poz. 23.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

nych praw czy wolności jednostki lub nałożenia na nią określonych obowiązków. Respektowanie i ścisłe wdrażanie dyrektyw zasady określoności przepisów prawa na etapie tworzenia prawa w tego rodzaju sytuacjach uznać należy za konieczne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego.

Osiągnięcie „stanu idealnego" w aspekcie jasności i precyzyjności regulacji prawnej nie jest możliwe. Jest to przede wszystkim wynikiem naturalnej nieprecyzyjności języka, w którym redagowane są przepisy. Niemniej jednak, w najbardziej newralgicznych obszarach, w których treść regulacji dotyka w sposób bezpośredni konstytucyjnych wolności i praw jednostki, respektowanie zasad określoności prawa jest wartością bardzo pożądaną. W świetle poglądów Trybunału Konstytucyjnego do takich obszarów należy zaliczyć przepisy z zakresu prawa represyjnego oraz prawa daninowego. Nie oznacza to jednak w żadnym przypadku, że w pozostałych zakresach regulacji ustawodawca zwolniony jest z dochowania należytej staranności w konstruowaniu norm prawnych w świetle założeń zasady określoności przepisów prawa.

Mając na uwadze zasygnalizowane wyżej problemy należy stwierdzić, iż zasada określoności przepisów prawa jako jedna z zasad prawidłowej legislacji w istocie rzeczy zabezpieczać ma adresata normy prawnej przed zastępowaniem ustawodawcy w kształtowaniu materialnych treści prawa przez organ stosujący prawo.

W ocenie Trybunału ustawodawca nie może poprzez niejasne formułowanie tekstu przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw jednostki.[16]

W demokratycznym państwie prawa intencja określonej regulacji musi jasno wynikać z treści przepisu. Adresat normy prawnej musi rozumieć jej treść, powinien też mieć możliwość ustalenia w sposób niebudzący wątpliwości jej znaczenia oraz zakresu praw lub obowiązków w niej zawartych.

Powyższa konstatacja wynika z ustalonych poglądów Trybunału Konstytucyjnego, który wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał na skutki naruszenia dyrektyw wypływających z zasady określoności przepisów prawa.

Każda regulacja prawna, dająca organowi państwowemu uprawnienie do wkraczania w sferę praw i wolności obywatelskich, musi spełniać wymóg dostatecznej określoności. Należy przez to rozumieć precyzyjne wyznaczenie dopuszczalnego zakresu ingerencji.[17]

Trybunał wyraźnie wskazał też, że istotny brak precyzji przepisów prawnych, powodujący ich niejasność, prowadzi często do braku określoności tych przepisów, ponieważ nie można na ich gruncie skonstruować precyzyjnych norm

[16] Por. wyrok z dnia 30 października 2001, sygn. akt K 33/00 OTK ZU 2001, nr 7, poz. 217.
[17] Por. wyrok z dnia 7 czerwca 2005 r., sygn. akt K 23/04 OTK ZU 2005, nr 6, poz. 62.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

prawnych. Niejasność przepisu w praktyce implikuje niepewność sytuacji prawnej adresata normy. Oznacza to, że jej ukształtowanie jest pozostawione organom stosującym prawo.[18]

Trybunał uznał za niedopuszczalne z punktu widzenia założeń zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa funkcjonowanie w systemie prawnym przepisu, który daje organom państwa zbyt dużą swobodę, prowadzącą do zupełnej dowolności rozstrzygnięć.[19]

Pozostawienie w nazbyt szerokim zakresie ustalania tych kwestii organom stosującym prawo musi być – w kontekście zasady demokratycznego państwa prawnego – ocenione negatywnie.

Odnosząc się do skutków negatywnej oceny przepisu w kontekście zasady określoności przepisów prawa, Trybunał uznał, że ujęcie rozwiązań prawnych w sposób nieprecyzyjny, niejednoznaczny i powodujący istotne wątpliwości prawne oraz posługiwanie się pojęciami niezdefiniowanymi prowadzi do stwierdzenia, że tego typu regulacja zawiera wiele błędów natury legislacyjnej i nie może być uznana za poprawną z punktu widzenia zasad stanowienia prawa. Przepisy o niedookreślonej (niewystarczająco określonej) lub niezrozumiałej treści należy uznać za sprzeczne z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą poprawnej legislacji.[20]

Jak wynika z powyższych ustaleń, niedostateczna określoność przepisów prawa poszerza przestrzeń działania organów stosujących prawo. Realnie rzecz ujmując, trzeba jednak stwierdzić, że w praktyce nie da się w zupełności wyeliminować tego rodzaju przypadków. Wobec faktu, w pewnym sensie „naturalnego" braku precyzji przepisów prawa, zasadniczego znaczenia nabiera ich prawidłowa wykładnia. „Niedomaganie" danego przepisu w aspekcie założeń zasady określoności prawa może być „łagodzone" poprzez proces jego wykładni.

Rolę wykładni przepisów prawa dokonywaną przez organy stosujące prawo Trybunał Konstytucyjny podkreślał wielokrotnie, stojąc na stanowisku, że nie w każdym wypadku nieprecyzyjne brzmienie lub niejednoznaczna treść przepisu uzasadniają wyeliminowanie go z obrotu prawnego w wyniku orzeczenia TK. Do wyjątków należą sytuacje, gdy dany przepis jest w takim stopniu wadliwy, że w żaden sposób, posługując się różnymi metodami wykładni, nie można go interpretować w sposób racjonalny i zgodny z ustawą zasadniczą. Trybunał uznał, że niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, że wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednolitości stosowania prawa.[21]

[18] Por. wyrok z dnia 27 listopada 2007 r., sygn. akt SK 39/06 OTK ZU 2007, nr 10, poz. 127.
[19] Zob. wyrok z dnia 17 maja 2006 r., sygn. akt K 33/05 OTK ZU 2006, nr 5, poz. 57.
[20] Zob. wyrok z dnia 13 września 2005 r., sygn. akt K 38/04 OTK ZU 2005, nr 8, poz. 92.
[21] Por. wyrok z dnia 3 grudnia 2002 r., sygn. akt P 13/02, OTK ZU 2002, nr 7, poz. 90.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 16:30:59

Zajęte przez Trybunał stanowisko jednoznacznie wskazuje na potrzebę uwzględnienia przez organ dokonujący wykładni przepisów techniki polegającej na interpretacji przepisu w zgodzie z Konstytucją RP, tj. z uwzględnieniem wartości wynikających z jej przepisów. Innym słowy, Trybunał nie dopuszcza możliwości wyeliminowania przepisu z obrotu prawnego w procedurze kontroli konstytucyjności norm, jeżeli za pomocą aprobowanych metod wykładni da się usunąć niejasność i nieprecyzyjność przepisu.

Nie można jednak wykluczyć sytuacji, że dopuszczalne i aprobowane metody wykładni nie będą w stanie doprowadzić do zniwelowania niedoskonałości legislacyjnych. Wówczas konieczne jest albo podjęcie prac nad zmianą danego przepisu przez uprawniony do tego organ, albo pozbawienie go mocy obowiązującej w procedurze kontroli konstytucyjności prawa. Tę ostatnią sytuację Trybunał Konstytucyjny traktuje jako ostateczność. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności powinno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, okażą się niewystarczające.[22]

W świetle powyższych rozważań zasada określoności przepisów prawa stanowi istotny element warunkujący jakość prawa. Jest ona kierowana do ustawodawcy, a od restrykcyjnego przestrzegania jej założeń zależy niejednokrotnie status adresata norm prawnych. Nakaz przestrzegania zasad poprawnej legislacji, w tym zasady określoności przepisów prawa, jest „funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa".[23]

SUMMARY

The paper brings up the theme of interpretation of the principle of the specificity of legal provisions in the law-making process in Poland. The study is focused mainly on the comments on this question made by academics and also by the Polish Constitutional Tribunal. The analysis firstly concerns Article 2 of the Polish Constitution, which provides the principle of the democratic and ruled by law state. On the basis of the general analysis of this article the author next shows the specific rules which are adquate for the analyzed problem, mainly in the context of individual rights guarantees.

[22] Por. wyrok z dnia 3 grudnia 2002 r., sygn. akt P 13/02, OTK ZU 2002, nr 7, poz. 90.
[23] Zob. wyrok z dnia 20 czerwca 2005 r., sygn. akt K 4/04 OTK ZU 2005, nr 6, poz. 64.